

UCHWAŁA

Dnia 18 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie egzekucyjnej z wniosków wierzycieli: "O." sp. z o.o. w P.i innych,
przeciwko dłużnikowi R. M.
przy uczestnictwie A. M.
o świadczenie pieniężne,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 18 lipca 2012 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy
postanowieniem z dnia 24 lutego 2011 r.,

"Czy w przypadku przyłączenia się wierzycieli do wszczętej wcześniej egzekucji z nieruchomości (art. 927 k.p.c.), komornik, na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, ustala i pobiera opłaty egzekucyjne należne z tytułu egzekucji z nieruchomości osobno w każdej ze spraw egzekucyjnych, proporcjonalnie do wysokości wyegzekwowanej kwoty przypadającej dla danego wierzyciela, czy też ustala i pobiera jedną opłatę od wyegzekwowanej w toku egzekucji z nieruchomości kwoty, niezależnie od liczby spraw egzekucyjnych, w których wierzyciele przyłączyli się do egzekucji z nieruchomości?"

podjął uchwałę:

W razie przyłączenia się kolejnego wierzyciela do postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję z nieruchomości (art. 927 k.p.c.), komornik pobiera - niezależnie od liczby egzekwujących wierzycieli - jedną opłatę stosunkową określoną w art. 49 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia

29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376), obliczoną od kwoty wyegzekwowanego świadczenia, nie wyższej niż suma świadczeń egzekwowanych na rzecz wierzycieli prowadzących egzekucję.

Uzasadnienie

Na wniosek wierzyciela - po przyłączeniu się innych wierzycieli do postępowania egzekucyjnego - komornik przy Sądzie Rejonowym przeprowadził licytację nieruchomości należącej do dłużników, sprzedając ją, a następnie ustalając koszty postępowania egzekucyjnego w łącznej kwocie 211 151,02 zł.

Sąd Rejonowy – odrzuciwszy spóźnioną skargę dłużnika kwestionującą wysokość ustalonych kosztów egzekucyjnych, opierającą się na zarzucie, że opłata powinna wynosić najwyżej trzydziestokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia - podjął czynności nadzorcze z urzędu (art. 759 § 2 k.p.c.) i zmienił postanowienie komornika w ten sposób, że postanowieniem z dnia 8 września 2011 r. ustalił wysokość należnej komornikowi opłaty na kwotę 83 827,53 zł, a koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 90 393,03 zł. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie było podstaw do naliczania opłaty stosunkowej w każdej sprawie, której bieg został spowodowany przyłączeniem się do postępowania egzekucyjnego poszczególnych wierzycieli, ponieważ dochodzone wierzytelności w łącznej wysokości 6 259 616,46 zł nie zostały zaspokojone w całości z sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości dłużników, a zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm. – dalej „u.k.s.e.”) pobiera się opłatę obliczoną od wartości świadczenia wyegzekwowanego.

Przy rozpoznawaniu zażalenia komornika na postanowienie Sądu Rejonowego powstało zagadnienie prawne, przytoczone na wstępie, które Sąd Okręgowy przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jedną z zasad konstrukcyjnych egzekucji z nieruchomości jest dopuszczalność prowadzenia w tym samym czasie w stosunku do określonej nieruchomości tylko jednego postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z tą zasadą, jeżeli toczy się już postępowanie egzekucyjne z wniosku jednego wierzyciela i nie doszło jeszcze do zajęcia nieruchomości, postępowania zainicjowane wnioskami innych wierzycieli łączy się z postępowaniem wszczętym najwcześniej (art. 921 § 2 zdanie drugie w związku z art. 925 k.p.c.). Jeżeli natomiast zajęcie nieruchomości zostało już dokonane, jedność postępowania egzekucyjnego zapewnia art. 927 k.p.c., przewidujący, że wierzyciel, który skierował egzekucję do nieruchomości przez innego wierzyciela, przyłącza się do postępowania wszczętego wcześniej, przy czym nie może żądać powtórzenia czynności już dokonanych, mając w pozostałym zakresie te same prawa co pierwszy wierzyciel. W tej sytuacji, z mocy ustawy, dochodzi do obligatoryjnego połączenia postępowania wszczętego później z postępowaniem toczącym się wcześniej, w wyniku czego kształtuje się jedno wielopodmiotowe postępowanie egzekucyjne. Oczywiście, bieg tego postępowania nie narusza toku innych postępowań prowadzonych przez wierzycieli w celu wyegzekwowania dalszych świadczeń; toczą się one odrębnie w takim zakresie, w jakim poszczególni wierzyciele – niezależnie od wskazania we wniosku egzekucji z nieruchomości jako sposobu egzekucji (art. 797 i 799 k.p.c.) – wskazali inne sposoby egzekucji i wnieśli o skierowanie egzekucji także do innych składników majątkowych dłużnika.

Podsumowując należy stwierdzić, że po przyłączeniu się kolejnych wierzycieli na podstawie art. 927 k.p.c. do toczącego się postępowania egzekucyjnego, w którego ramach skierowano egzekucję do nieruchomości, a więc po jego poszerzeniu strony podmiotowej, toczy się jedno postępowanie egzekucyjne, obejmujące jedną egzekucję. W konsekwencji toczy się także jedna – w znaczeniu procesowo-technicznym – sprawa egzekucyjna.

W związku z tym, zgodnie z art. 49 ust. 1 u.k.s.e., komornik pobiera – niezależnie od liczby egzekwujących wierzycieli – jedną opłatę stosunkową określoną w tym przepisie, obliczoną od kwoty wyegzekwowanego świadczenia.

Należy jednak zastrzec, że kwota stanowiąca podstawę obliczenia opłaty nie może być wyższa od sumy świadczeń egzekwowanych na rzecz wierzycieli prowadzących egzekucję, gdyż w braku takiego zastrzeżenia, jeżeli suma uzyskana ze sprzedaży byłaby wyższa niż suma egzekwowanych i podlegających zaspokojeniu świadczeń, komornik pobierałby opłatę także od nadwyżki podlegającej zwrotowi na rzecz dłużnika, czego zaaprobować nie można.

Przedstawiony pogląd, który stał się podłożem podjętej uchwały, ma nie tylko mocne oparcie normatywne, ale harmonizuje także z eksponowanym w judykaturze poglądem, uzasadnionym aksjologicznie i ekonomicznie, że wysokość opłat powinna być ściśle sprzężona z nakładem pracy komornika (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CZP 51/05, OSNC 2006, nr 7–8, poz. 115, z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 116/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 197, z dnia 16 października 2008 r., III CZP 90/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 123, z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 142/08, OSNC 2009, nr 12, poz. 163 i z dnia 29 października 2009 r., III CZP 82/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 67 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2006 r., P 18/05, OTK-A Zb. Urz. 2006, nr 5, poz. 53). Przyjęcie w rozważanym przypadku odmiennej interpretacji, lansowanej niekiedy w piśmiennictwie głównie ze względów pozamerytorycznych, przy użyciu argumentów jurydycznych niezasługujących na aprobatę, prowadziłoby do automatycznej multiplikacji opłat, w zasadzie bez jakiegokolwiek odniesienia do dokonywanych przez komornika czynności (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2010 r., III CZP 71/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 53).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.